

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Goner

w sprawie z odwołania A. M. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem S. Spółki z o.o. w O. (następcy prawnego J. Spółki z o.o.)
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od A. M. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., decyzją z 31 grudnia 2013 r., stwierdził, że A. D., jako pracownik u płatnika składek J. Spółki z o.o. w N., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 24 sierpnia 2012 r. W ocenie organu rentowego, stosunek pracy łączący A. D. z J. Spółką z o.o. w N. w okresie od 24 sierpnia 2012 r. był pozorny, Spółka w tym czasie nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej, w 2012 r. nie osiągała dochodów. Od 21 września 2012 r. wszystkie udziały w Spółce

należały do małżeństwa D. i z tego powodu przyjęto, że nie istniał element podporządkowania jako warunek konieczny stosunku pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła A. D.. W uzasadnieniu odwołania skarżąca podniosła, że jako członek zarządu nie wykonywała jedynie czynności związanych z reprezentacją Spółki, ale również prowadziła sprawy Spółki.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r., oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. D. i J. D. B. zawarli 14 kwietnia 2009 r. umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą J.. Spółka została utworzona w celu prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego w kraju i w Belgii. J. D. B. objął 75 udziałów o łącznej wartości 37.500 zł, A. D. objęła 25 udziałów o łącznej wartości 12.500 zł. Zarząd Spółki był dwuosobowy, a w jego skład wchodził J. D. B. i A. D., która jednocześnie objęła funkcję prezesa zarządu. Zgodnie z umową Spółki, każdy z członków zarządu miał prawo do prowadzenia spraw Spółki i jej reprezentowania bez ograniczeń. W dniu 13 lipca 2009 r. J. Spółka z o.o. w N. i A. D. zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku prezesa zarządu za wynagrodzeniem w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz premią uznaniową. Następnie wynagrodzenie za pracę było w 2009 r. i 2010 r. podwyższane i obniżane, aby od 1 lipca 2010 r. osiągnąć poziom 15.000 złotych miesięcznie. W okresie od 16 czerwca 2011 r. do 16 czerwca 2013 r. Spółka poza prezesem zarządu nie zatrudniała innych pracowników.

W dniu 21 września 2012 r. J. D. B. sprzedał wszystkie swoje udziały w Spółce R. D. - mężowi odwołującej się, który jednocześnie stał się członkiem zarządu Spółki. W dniu 17 czerwca 2013 r. Spółka zawarła z R. D. umowę o pracę na czas określony od 17 czerwca 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. Na jej podstawie R. D. miał świadczyć pracę pracownika fizycznego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W 2012 r. Spółka nie wykazała ani dochodu, ani przychodu, ani obrotu. Na dzień 18 grudnia 2013 r. J. Spółka z o.o. w N. miała zaległość z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne na łączną kwotę 114.247,37 złotych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że spór co do podlegania przez odwołującą się obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym wynikał z zakwestionowania przez organ rentowy istnienia stosunku pracy łączącego odwołującą się i zainteresowaną Spółkę z uwagi na nieprowadzenie przez tę Spółkę w 2012 r. działalności gospodarczej oraz nieosiągnięcie w tym roku przychodów. Jednak dla przesądzenia, czy istniał stosunek pracy, nie jest wystarczające stwierdzenie braku faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej przez pracodawcę, bowiem okoliczność ta może jedynie pośrednio przemawiać za pozornością zatrudniania pracownika. Dlatego konieczne było również ustalenie, czy odwołująca się w spornym okresie wykonywała pracę w ramach stosunku pracy łączącego ją ze Spółką oraz czy zainteresowana Spółka w tym czasie prowadziła działalność gospodarczą uzasadniającą zatrudnianie pracownika na stanowisku i warunkach przyjętych w zawartej umowie o pracę.

Na podstawie dokumentów finansowych Spółki, Sąd Okręgowy ustalił, że Spółka nie prowadziła w spornym okresie działalności gospodarczej, nie osiągnęła żadnego zysku, jak i również nie poniosła straty. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że A. D. jako członek zarządu i prezes zarządu zainteresowanej Spółki wyznaczała kierunki rozwoju Spółki. To ona, działając na polskim rynku, pozyskiwała nowych kontrahentów, prowadziła z nimi negocjacje, podpisywała umowy. Nieobecność odwołującej się powodowała, że działalność Spółki ustawała, a drugi z członków zarządu nie podejmował aktywności w tym zakresie na polskim rynku.

W ocenie Sądu odwołująca się po 24 sierpnia 2012 r. nie pozostawała ze Spółką w stosunku pracy. Od tego dnia, zgodnie z decyzją większościowego wspólnika Spółki J. D. B., została zwolniona z obowiązku świadczenia pracy, nie korzystała z urlopu wypoczynkowego, nie przebywała na zwolnieniu lekarskim. Decyzją Spółki odwołująca się zaprzestała świadczenia pracy, a tym samym Spółka zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej.

Podkreślając rolę podporządkowania pracowniczego dla ustalenia bytu stosunku pracy, Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołująca się w żaden sposób nie wykazała, aby czynności prezesa zarządu zainteresowanej Spółki wykonywała w reżimie stosunku pracy. Przeciwnie, z materiału dowodowego wynika, że nie

posiadała wyodrębnionych zadań, przy realizacji których w ramach autonomicznego podporządkowania podlegałaby bezpośrednio Spółce, nie miała również wyznaczonego przez pracodawcę czasu i miejsca wykonywania obowiązków prezesa zarządu. Formalnie odwołująca się była podporządkowana zgromadzeniu wspólników Spółki, jednakże nie można nie zauważyć, że podporządkowanie nie miało charakteru rzeczywistego, a jedynie abstrakcyjny, skoro odwołująca się początkowo pozostawała jedynym wspólnikiem działającym na terenie Polski, a następnie drugim wspólnikiem został jej mąż.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła A. D., zaskarżając wyrok ten w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 202 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 121, zwanej dalej „ustawą systemową”); art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 41 k.p. w związku z art. 53 § 1 pkt 2 k.p.; art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 173 § 1 k.s.h.; art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 22 § 1 k.p. Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania i uznanie, że podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 24 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 9 marca 2016 r., oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny poszerzył materiał dowodowy, dopuszczając dowód z zawnioskowanych w apelacji dokumentów. Sąd Apelacyjny przyjął, że wniosek odwołującej się z 24 sierpnia 2012 r. skierowany do drugiego wspólnika J. D. B. o usprawiedliwienie jej dłuższej nieobecności w pracy należy potraktować w kategoriach prawa pracy jako wniosek o urlop bezpłatny, o którym mowa w art. 174 § 1 k.p., udzielany na pisemny wniosek pracownika. Stosownie do art. 174 § 2 k.p., okresu urlopu bezpłatnego nie wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. W konsekwencji powyższego w okresie urlopu bezpłatnego nie ustaje wprowadzenie stosunek pracy, ale nie realizuje się jednocześnie pracowniczy tytuł do ubezpieczeń społecznych, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Za przyjęciem powyższej koncepcji przemawiają również niesporne w sprawie ustalenia Sądu Okręgowego, że w

2012 r. Spółka w istocie nie prowadziła żadnej działalności, co oznacza że nie było realnych obowiązków wymagających świadczenia przez odwołującą się pracy w ramach stosunku pracy. Sąd odwoławczy podkreślił również, że faktycznym celem istnienia Spółki w okresie objętym decyzją (od 24 sierpnia 2012 r. do 31 grudnia 2013 r.) było korzystanie przez odwołującą się z wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd Apelacyjny zakwestionował również, aby występowało podporządkowanie pracownicze, gdy ta sama osoba wyznacza zadania pracownicze, a następnie sama je wykonuje.

Podsumowując, Sąd odwoławczy uznał, że skoro odwołująca się od 24 sierpnia 2012 r. uzyskała zgodę drugiego wspólnika J. D. B. na nieświadczenie pracy przez okres 7 miesięcy (do 30 kwietnia 2013 r.), sama Spółka w 2012 r. nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej, a ponadto od 21 września 2012 r. mąż odwołującej się nabył udziały od wspólnika belgijskiego, co oznaczało zgromadzenie w rękach małżonków wszystkich udziałów Spółki, nie można przyjąć istnienia stosunku pracy łączącego odwołującą się ze Spółką w okresie objętym zaskarżoną decyzją. Biorąc pod uwagę okoliczność, że jej mąż już jako wspólnik został od 17 czerwca 2013 r. zatrudniony w Spółce jako pracownik fizyczny za wynagrodzeniem w kwocie 1.600 zł, a do zarządu Spółki jak podał został dokooptowany dopiero w październiku 2013 r., trudno przyjąć, aby po 24 sierpnia 2012 r. istniało jakiegokolwiek podporządkowanie odwołującej się charakterystyczne stosunku pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła odwołująca się A. D., zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę na podstawach: naruszenia prawa materialnego, tj. art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 173 § 1 k.s.h.; art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 47 § 1 k.r.o. i art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 300 k.p.; art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w całości, a także o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w O. w całości i orzeczenie co do istoty sprawy oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) oraz

wyroku Sądu Okręgowego w O. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca przedstawiła następujące argumenty:

1. w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, czy wobec okoliczności nabycia przez małżonka (męża) udziałów w dwuosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustał stosunek pracy, jaki łączył małżonka (żonę) pełniącego funkcję prezesa zarządu i będącego jednocześnie drugim wspólnikiem, w szczególności gdy między małżonkami istnieje rozdzielnosc majątkowa;
2. w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów art. 22 § 1 k.p. w związku art. 6 ust. 1 pkt 1; art. 11 ust. 1; art. 12 ust. 1; art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, budzących poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie czy sytuacja, w której pracodawca nie prowadzi działalności (nie osiąga dochodów ani przychodów w danym roku), oznacza, że zatrudnione przez niego osoby tracą status pracownika, a w dalszej kolejności nie podlegają ubezpieczeniom społecznym, mimo braku formalnego rozwiązania umowy o pracę i wyrejestrowania ich z systemu ubezpieczeń społecznych;
3. skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie przez Sąd Apelacyjny w (...) przepisów prawa materialnego powołanych enumeratywnie w petitum skargi.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Według

utrwalonego orzecznictwa, każda z przyczyn wniesienia skargi kasacyjnej musi być powiązana z ustalonym w sprawie stanem faktycznym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 stycznia 2002 r., III CZP 76/01, LEX nr 53308; z 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, LEX nr 519963; z 9 kwietnia 2008 r., II PZP 5/08, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 203; z 17 stycznia 2003 r., III CZP 82/02, LEX nr 77076 oraz z 4 kwietnia 2013 r., III UK 98/12, LEX nr 1619123).

Zagadnienie prawne sformułowane przez pełnomocnika skarżącej sprowadza się do pytania, czy wobec okoliczności nabycia przez jednego małżonka (męża) udziałów w dwuosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustał stosunek pracy, jaki łączył drugiego małżonka (żonę) pełniącego funkcję prezesa zarządu i będącego jednocześnie drugim wspólnikiem ze spółką, w szczególności gdy między małżonkami istnieje rozdzielnosc majątkowa. Zagadnienie to nie ma istotnego znaczenia (doniosłości prawnej) w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, od jego rozstrzygnięcia nie zależałoby merytoryczne rozpoznanie skargi. Podobnie nie ma cech istotności wątpliwość, czy mogło dojść do ustania stosunku pracy na skutek nieprowadzenia przez przedsiębiorcę (pracodawcę) działalności gospodarczej.

Podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku była inna od założeń przyjętych przez skarżącą przy konstruowaniu zagadnień prawnych. Jak przyjął Sąd Apelacyjny, przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było podleganie przez skarżącą ubezpieczeniom społecznym w okresie po 24 sierpnia 2012 r., tj. od chwili zwolnienia skarżącej z obowiązku wykonywania pracy przez dłuższy okres. Sąd zakwalifikował tę okoliczność jako udzielenie pracownikowi przez pracodawcę urlopu bezpłatnego, w czasie którego pracownik nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Oceny takiej skarżąca nie kwestionuje. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że stosunek pracy łączący skarżącą ze Spółką nie ustał, jednak nie dochodziło w tym czasie (po zwolnieniu z obowiązku świadczenia pracy) do realizacji pracowniczego tytułu ubezpieczenia. Dodatkowo Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na brak podporządkowania – jako elementu konstruującego stosunek pracy – między pracodawcą (Spółką) a pracownikiem będącym jednocześnie członkiem (prezesem) zarządu i wspólnikiem Spółki. Powyższa ocena nie wynikała jedynie z faktu nieprowadzenia przez Spółkę w

2012 r. działalności gospodarczej (braku w tym roku obrotów, przychodu i dochodu), lecz warunków (sposobu) sprawowania przez odwołującą się funkcji prezesa zarządu, co miało wpływ na ocenę charakteru stosunku prawnego istniejącego między Spółką a skarżącą. Brak podporządkowania pracowniczego został wyprowadzony nie tyle z nabycia udziałów w Spółce przez męża odwołującą się, ile z nierealizowania przez organy Spółki (zgromadzenie wspólników) rzeczywistego kierownictwa (zwierzchnictwa) nad pracą skarżącej jako prezesa zarządu Spółki.

Zagadnienie prawne, chociażby interesujące, nie staje się przyczyną przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jeżeli nie jest istotne (niezbędne) dla rozpoznania podstaw skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., III PK 3/15, LEX nr 1747849). Bez związku z podstawą faktyczną rozpoznawanej sprawy pozostaje hipoteza skarżącej o rzekomym przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że do ustania stosunku pracy doszło z powodu nabycia pozostałych udziałów w Spółce przez jej męża, chociaż małżonkowie pozostawali w rozdzielnosci majątkowej, ponieważ istota rozpoznawanej sprawy sprowadzała się do stwierdzenia braku cech podporządkowania pracowniczego w relacjach między Spółką jako pracodawcą oraz odwołującą się jako pracownikiem, w sytuacji gdy była ona jednym z dwóch wspólników (udziałowców), drugi wspólnik J. D. B. przebywał poza Polską i nie zajmował się na bieżąco sprawami Spółki, nie było osoby lub organu, które mogłyby sprawować kierownictwo nad pracą skarżącej, a następnie została ona w ogóle zwolniona na dłuższy czas (siedem miesięcy) z obowiązku świadczenia pracy, co oznaczało ustanie pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Podniesione przez skarżącą wątpliwości interpretacyjne w istocie nie istnieją. Samo nabycie udziałów w spółce przez pracownika nie niweczy stosunku pracy, co podkreślił Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach, np. w wyroku z 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456. Zagadnienie to nie wymaga rozstrzygnięcia po raz kolejny. Nie istnieje też potrzeba wykładni przepisów prawa w zakresie wpływu zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej na kontynuowanie stosunku pracy, skoro Sąd Apelacyjny przyjął, że po 24 sierpnia 2012 r. stosunek pracy nie ustał, a jedynie pracodawca (Spółka) zwolnił pracownika (skarżącą) z obowiązku

świadczenia pracy, co było konsekwencją zaprzestania prowadzenia przez Spółkę działalności gospodarczej i co należy potraktować jako udzielenie długotrwałego urlopu bezpłatnego w czasie którego ustaje pracowniczy tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, choć nie ustaje stosunek zatrudnienia.

Wniosek o oczywistej zasadności skargi został przez pełnomocnika skarżącej ograniczony do odesłania do podstaw kasacyjnych. Taki zabieg konstrukcyjny jest nieskuteczny, ponieważ przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie oraz sformułowanie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie stanowią dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2015 r., III PK 151/14, LEX nr 1678968). Uzasadnienie naruszenia konkretnych przepisów prawa (podstaw kasacyjnych) nie jest równoznaczne z wykazaniem oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.